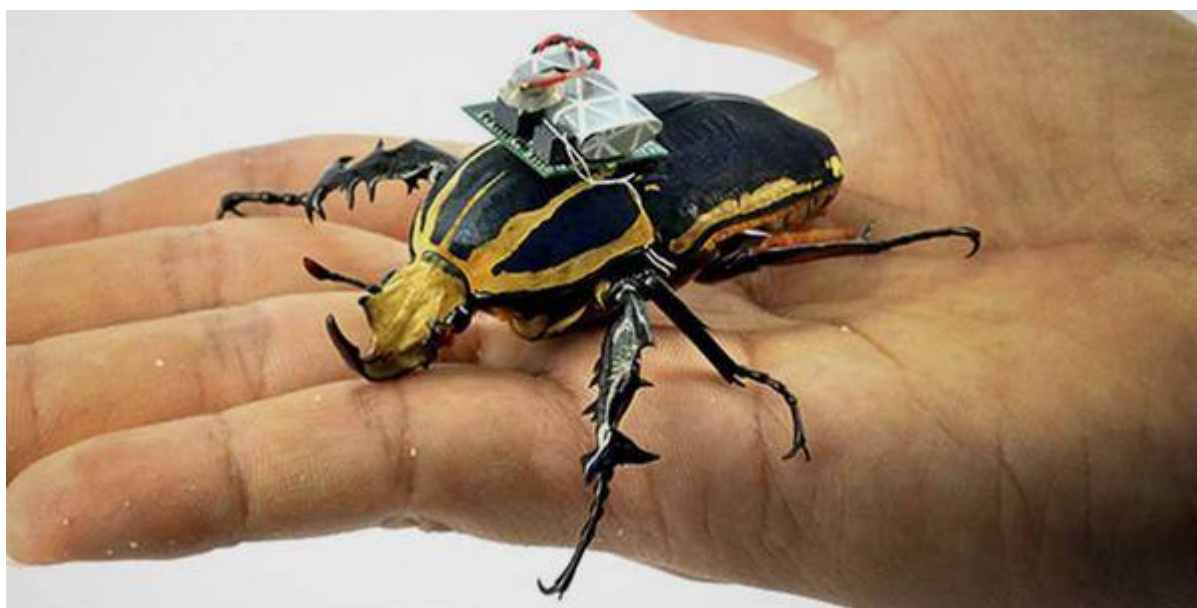


Zwierzęta w służbie wywiadu

31 lipca 2016

Międzynarodowy zespół bioinżynierów stworzył specjalny „cyberplecak” dla chrząszczy. Z jego pomocą można sterować lotem owadów, co przyczyni się do stworzenia robotów przypominających owady. Być może chrząszcze cyborgi będą wykorzystywane w trakcie operacji ratunkowych. Ale mogą też trafić do wywiadu.



Na razie pojawiły się plany, by owady z „cyberplecakami” wpuszczać do zrujnowanych budynków przez małe szczeliny, by szukały ludzi pod zawałami. Jeśli umieści się w tym „plecaku” niewielki mikrofon i czujnik ciepła, chrząszcze będą informowały ratowników, dokąd mają iść. Wówczas psy ratownicy mogą zostać bez pracy.

Jak wiadomo, zwierzęta i owady już od dawna są wykorzystywane do celów wywiadowczych i bojowych. Np. w USA i ZSRR pojawiły się bojowe delfiny. Jako pierwszy zaproponował wykorzystywanie zwierząt w charakterze żołnierzy treser Władimir Durow na początku XX wieku. Osobiście tresował dwadzieścia fok, ale nie zostały one użyte do działań bojowych: zostały tam wysłane, ale w wyniku tej dywersji wszystkie zginęły.

Były też koty szpiedzy. Co prawda, te kapryśne zwierzęta mają

sceptyczny stosunek do mikrofonów w uszach, nadajników pod brzuchem i do anten poprowadzonych przez całe plecy. Tylko jeden bojowy kot, wytresowany przez CIA do przemieszczania się po wyznaczonych trasach i cierpliwego znoszenia na sobie specjalnego wyposażenia, stał się pełnoprawnym „wywiadowcą”. Ale nie zdążył zaprezentować nabytych umiejętności. Został wysłany na zadanie, ale zginął pod kołami samochodu, nie docierając do miejsca naznaczenia.

Podjęto też próbę stworzenia „ryb zabójców”. Rekiny np. uczy się zabijać na podstawie zapachu lub przegryzania czegoś. Odnośnie „pasiastego oddziału” – inteligentnych pszczół – które mogą na podstawie zapachu znajdować ładunki wybuchowe – to Pentagon stracił na ten projekt 25 mln dolarów i 4 lata.

Tymczasem najbardziej „uniwersalne” okazały się chrząszcze. Mogą być wykorzystywane nie tylko do obrony, ale i do ataku. Naukowcy mogą je przekształcać w sterowane „bombowce”. Wszczepiają w małe ciała elektrody i manipulują lotem poprzez układ nerwowy. Chrząszcze mogą m.in. roznosić broń chemiczną lub biologiczną.

Badania prowadzone są nie tylko na chrząszczach. W 2014 roku naukowcy z Uniwersytetu w Sheffield eksperymentowali z muchami i motylami, które, nawiasem mówiąc, wyprzedzają chrząszcze w manewrowości.

Jeśli po tym wszystkim obudziła się w was paranoja, zaczynacie traktować podejrzliwie każdą muchę lub żukę, to nie przejmujcie się. Teraz łatwiej jest szpiegować ludzi. I w tym celu nie trzeba uciekać się do owadów, wystarczy w telefonie włączyć funkcję lokalizacji...

Zdjęcie: Nanyang Technological University

Źródło: pl.SputnikNews.com